

CZESŁAW IBERSZER

ur. 1915; Kazimierz Dolny



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, edukacja, nauka, Gimnazjum im. ks. A. J. Czartoryskiego w Puławach, nauczyciele, Aleksander Kosiba, polonista Szczerbowski, poziom nauczania

Nauczyciele w Gimnazjum im. ks. A. J. Czartoryskiego w Puławach

Nauczyciele byli na bardzo wysokim poziomie. Na przykład geografii i geologii uczył Aleksander Kosiba, który pracował w Instytucie Kartograficznym [„Atlas”] Romera we Lwowie. Stworzył słynny „Atlas” Romera, mam go do tej pory, a kupiłem go za jedną pensję, to jest encyklopedia, książka, której używam do tej pory. Kosiba to był górą. On był naukowcem, ale musiał odrobić pieniądze, które dostał na stypendium, żeby skończyć wyższą uczelnię, i dlatego uczył, wykładał w gimnazjum. To była oryginalna, niesamowita postać. On był cały czas biały, był albinosem, a my nie wiedzieliśmy o tym, myśleliśmy, że on jest bardzo stary. Chodził w takich grubych ubraniach, więc ciągle ktoś go rysował na tablicy w beczce: kawałki lodu i siedział tam nasz profesor, moczył się, bo on to naprawdę robił, hartował się. Na każde wakacje jeździł na Spitsbergen czy jeszcze dalej. Z nami pojechał w Góry Świętokrzyskie, tam gdzie się zatrzymał lodowiec, tłumaczył nam dzieje Wisły.

Poza tym był Szczerbowski, niesamowity polonista. Wszyscy lecieli szybko na lekcję, żeby zająć miejsca jak najbliżej niego, tak był mądry i tak pięknie mówił, deklamował. Przypisywał nam lekturę tzw. przymusową, to myśmy się tym wszystkim zachwycali. Potem odeszli ze szkoły i to wszystko straciłem. Był też historyk z Kazimierza, on pochodził z Rosji i po tym jak Polska się odrodziła, to on kupił sobie duży majątek na trzech górach w Kazimierzu. Miał piękne dzieci, dwoje: syna i córkę. Historia to dla mnie rarytas, bardzo lubię historię, ciągle coś czytam z historii. Mieliśmy francuski, niemiecki. Nauczyciel od niemieckiego, jak się okazuje, był Żydem ze Lwowa, znał bardzo dobrze niemiecki, ale potem on uciekł z Polski, bał się, że go wykończą.

Wszyscy wykładowcy utrzymywali wysoki poziom. Później, jak się system oświaty rozbudował, ci nauczyciele przeszli do wyższych szkół, a do nas przyszli normalni. Od tej pory jest kilkanaście gimnazjów w Puławach, ale żadne nie dorównuje temu gimnazjum, które było wybudowane w [19]16 roku, jeszcze podczas okupacji

rosyjskiej.

Data i miejsce nagrania	2007-10-19, Warszawa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Elżbieta Zasempa, Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"